

Wołoszyński, Ryszard W.

Spotkanie archiwistów z historykami techniki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/3-4, 551-553

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



i A. Franceschini. Przedsięwzięcie to było finansowane przez różne kraje i instytucje. Pewne oparcie finansowe jest zapewne potrzebne do wykonania takiego zamierzenia. Obecnie wznowiono prace nad kontynuacją *Aristoteles Latinus*, i można by w zasadzie przypomnieć Międzynarodowej Unii Filozoficznej, że projekt ten był początkowo znacznie szerszym zamierzeniem. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy dałoby się sprawą *Repertorium* poważnie zainteresować Unię.

Doświadczenia te wskazują również na to, że trzeba się zadowolić uproszczonym opisem bibliologicznym. Dla *Aristoteles Latinus* wystarczył bardzo skrócony opis cech zewnętrznych poszczególnych rękopisów i nie należy się obciążać dodatkowymi elementami. Zasady opisu kodeksu średniowiecznego nie są jednak ściśle ustalone. Pionierem w tej dziedzinie był Traube, a w notatkach po Bjørnbo, który był jego uczniem, można znaleźć rozróżnienie między „die grosse Garnitur“ i „die kleine Garnitur“. Wiele wskazówek znajduje się w przedmowach do katalogów zbiorów watykańskich, np. katalogi Pelzera pokazują, jak daleko można posunąć i rozwinąć opis rękopisu.

Badania pojęte „socjologicznie“ można by rozszerzyć również i na publikowane katalogi bibliotek średniowiecznych (Paul Lehmann), które w każdym razie dostarczyłyby cennych materiałów uzupełniających. Sprawa początków Renesansu jest jeszcze otwarta. Nie zawsze należy krytycznie oceniać usiłowania cofnięcia tych granic wstecz. Np. Huskins pisze o renesansie XII wieku, stwierdzając, że wówczas właśnie doszło do zmiany jakościowej. Oczywiście terminu renesans używa się wówczas w nieco innym od potocznie przyjętego znaczeniu.

Referent ograniczył swą odpowiedź do spraw podstawowych. W obecnej fazie badań chodzi przede wszystkim o repertorium o bibliograficznym charakterze; dlatego dążyć trzeba do możliwie pełnego ujęcia materiału, w granicach realnych możliwości. Sprawy „socjologicznego“ zasięgu arystotelizmu stanowią przedmiot odrębnej pracy referenta, prowadzonej na materiale polskim, ograniczonym wyłącznie do recepcji *Polityki* w XV w.² Zagadnienie genezy renesansu jest chyba jeszcze otwarte, jednakże należy ściśle precyzować zakres problematyki i terminologii dla uniknięcia nieporozumień.

Wreszcie referent zgadza się całkowicie z większością uwag natury techniczno-warsztatowej, które będą cenną pomocą w dalszej pracy.

Paweł Czartoryski

SPOTKANIE ARCHWISTÓW Z HISTORYKAMI TECHNIKI

W dniu 17 maja b. r. odbyło się z inicjatywy Zakładu Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk wspólne posiedzenie historyków techniki z pracownikami Archiwum PAN. Celem jego było zapoznanie badaczy dziejów techniki polskiej z pracami archiwalnymi i metodyką poszukiwań materiałów źródeł

² Por.: Paweł Czartoryski, *Gloses et commentaires inconnus sur la Politique d'Aristote d'après les manuscrits de la Bibliothèque Jagellone de Cracovie*. „Mediaevalia Philosophica Polonorum“ nr V (1960).

łowych. Obrady, toczące się pod przewodnictwem prof. dr E. Olszewskiego, otworzył referat doc. dr Z. Kolankowskiego, dyrektora Archiwum PAN: „Archiwum PAN jako baza źródłowa do historii nauki i techniki“. Referujący przedstawił organizacyjne i metodyczne podstawy pracy archiwów polskich ze szczególnym uwzględnieniem działalności Archiwum PAN. Następnie uczestnicy obrad zapoznali się z różnymi rodzajami źródeł do dziejów techniki. Zorganizowany w tym celu pokaz materiałów archiwalnych objął źródła, występujące zarówno w aktach, powstałych w wyniku działalności towarzystw naukowych, biur Polskiej Akademii Nauk i podległych jej instytutów, jak i w spuściznach po zmarłych uczonych. W pierwszej grupie zwrócono uwagę na archiwalia, obrazujące działalność Wydziału V Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1907—1952), początki prac Wydziału IV (Nauk Technicznych) PAN oraz działalność Stacji Naukowo-badawczej PAN przy budowie Pałacu Kultury i Nauki. Wśród spuścizn po wybitnych uczonych-technikach występują wiele typów źródeł do historii techniki. Stanowią je szkice, rysunki czy obliczenia nowych rozwiązań i wynalazków, opisy i akta patentowe, rysunki; plany i fotografie dokumentujące stan urządzeń technicznych dziś już nieistniejących, a wreszcie retrospektywne rekonstrukcje rozwiązań technicznych, które w swoim czasie stanowiły istotny postęp. Demonstrowane dokumenty pochodziły ze spuścizn po S. Bryle, Cz. Witoszyńskim, M. Wolfkem, H. Czeczocie, A. Sołtanie i wielu innych. Pokaz archiwaliów uzupełniał przygotowany specjalnie zestaw książek i pomniejszych druków, pochodzących z biblioteki Archiwum, a także plansze i wykresy, obrazujące zarówno wzrost zasobów placówki jak i prace działów Inwentarza Centralnego materiałów źródłowych do dziejów nauki i techniki polskiej oraz mikrofilmów i fotokopii. Pokaz wzbudził duże zainteresowanie zwiedzających.

Po przerwie rozpoczęła się ożywiona dyskusja, w której udział wzięło kilkunastu uczestników. Otworzyła ją wypowiedź mgr R. W. Wołoszyńskiego o Inwentarzu Centralnym materiałów źródłowych do dziejów nauki i techniki polskiej jako narzędziu informacji naukowej. Nawiązując do artykułu informacyjnego, zamieszczonego w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki“ (nr 1 1958), referent wskazał osiągnięcia prac inwentaryzacyjnych, przeprowadzonych od czasu wspomnianej publikacji. W wypowiedziach dyskutantów przewijało się stale zagadnienie współpracy archiwistów z historykami techniki. Stawiano tu niekiedy zbyt daleko idące, zdaniem większości zabierających głos, postulaty pod adresem pracowników archiwum. Poruszano również trudności w odnalezieniu i zebraniu materiałów źródłowych do dziejów techniki — głównie na przykładzie górnictwa naftowego (prof. Czastka, doc. J. Piłeczki, inż. J. Piaskowski). We wszystkich omal głosach wspomniana była sprawa współczesnej dokumentacji technicznej — jej stanu zachowania, rozmiarów, sposobów brakowania i dalszego opracowania archiwalnego. Zebrani wymienili wiele spostrzeżeń, wskazując na duże trudności przystąpienia do właściwego rozwiązania zagadnienia. Poruszono również kwestie, związane z postępem prac nad Inwentarzem Centralnym materiałów źródłowych do dziejów nauki i techniki polskiej, podkreślając dużą przydatność tego przedsięwzięcia (doc. W. Jewsiewicki, dr T. Nowak).

W końcowych wypowiedziach zarówno prof. Olszewski jak i doc. Kolankowski podkreślili, że zebranie dało możliwość nawiązania bliższej łączności

między historykami techniki a pracownikami Archiwum PAN. Dążyć należy, by stało się ono zaczątkiem ścisłej współpracy między obiema grupami pracowników, co jest szczególnie istotne w obliczu aktualnych potrzeb badań nad dziejami techniki polskiej.

Ryszard W. Wołoszyński

PRACE STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW KOMUNIKACJI NAD HISTORIĄ DROGOWNICTWA POLSKIEGO

Przygotowania do obchodów millennialnych stworzyły szczególnie przychylną atmosferę dla wszelkiego rodzaju badań historycznych. Zainteresowanie szerokich kręgów społeczeństwa historią naszego państwa znajduje wyraz w występowaniu różnych instytucji i stowarzyszeń ogólnopolskich i regionalnych z inicjatywą prowadzenia we własnym zakresie studiów historycznych nad interesującą je problematyką.

Badania te obejmują również historię naszej techniki¹. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji wystąpiło — jako jedno z pierwszych — z inicjatywą takich badań, koncentrując się na historii drogownictwa i mostownictwa polskiego. Myśl o takiej pracy rzucona w artykułach mgra inż. Jerzego Królikowskiego i mgra inż. Jana Miedzińskiego, ogłoszonych w lipcu i sierpniu 1958 r. na łamach miesięcznika „Drogownictwo“, spotkała się rychło z życzliwym oddźwiękiem w Głównej Sekcji Dróg Publicznych Stowarzyszenia 1 w kierownictwie Centralnego Zarządu Dróg Publicznych Ministerstwa Komunikacji. Już w październiku 1958 r. nakreślony został ogólny plan działania i wybrany komitet dla określenia form realizacji tego planu.

Zamierzenia Stowarzyszenia idą w kierunku:

- a. Opracowania monografii drogownictwa polskiego obejmującej historię budowy dróg i mostów oraz historię prawa drogowego i administracji drogowej.
- b. Dokonania inwentaryzacji i zabezpieczenia zabytków techniki drogowej.
- c. Reaktywowania muzeum drogowego.
- d. Upamiętniania wybitnych realizacji drogowych i mostowych dokonywanych w dzisiejszych czasach.

Kierownictwo całością akcji spoczywa w rękach sekretarza generalnego Stowarzyszenia. Stowarzyszenie zapewniło sobie pomoc Centralnego Zarządu Dróg Publicznych i utrzymuje kontakt z Zakładem Historii Nauki i Techniki PAN.

Przy wszystkich oddziałach SITK powstały już zespoły, a przy powiatowych Wydziałach Komunikacji — jednoosobowe komórki dla spraw millennium. Zadaniem ich jest poszukiwanie i gromadzenie materiałów dla opracowania zamierzonej monografii i propagowanie badań w swym środowisku. Centralny Zarząd Dróg Publicznych wydał specjalne obszerne zarządzenie dotyczące inwentaryzacji i zabezpieczenia zabytków biorąc na siebie ten tak

¹ Porównaj w numerze 1/1959 „Kwartalnika“ informację o „Apelu Państwowej Rady Górnictwa“.